

Popek & MaroMaro, Prawie 4-dychy

mam Prawie 4-dychy
i nie wiem w którą stronę iść
strasznie szybko lecą dni
czas przemija a ja z nim
chciałbym, nieśmiertelnym być
śmierci prosto śmiać się w twarz
cześć, kochanie jak się masz – powiedzieć ci za tysiąc lat

zawsze chciałem sobą być
z twarzą opuścić ten świat
na nowo narodzić się
i w innym świecie dla was grać
strach się bać na samą myśl
że kiedyś opuszczę was
zamknę oczy, pójde spać
jako duch odejdę tam

jak urwany film
przecięta życia nic
parę chwil
móc zatrzymać czas
i nie przestawać żyć
2x

czysta prawda, uczciwy deal
sam ze sobą w zgodzie żyj
wykorzystaj każdą z chwil, wykorzystaj je na maksa
po swojemu będę żył
dumny z siebie do końca świata
czas przemija a my z nim
lecą kartki z kalendarza

nawet jako stary dziad będę cieszył się ze żyje
pomimo upływu lat moje serce mocno bije
cieszę się ze ciebie mam, muszę znaleźć w sobie siłę
by powiedzieć kocham życie
zanim przeminą te chwile

jak urwany film
przecięta życia nic
parę chwil
móc zatrzymać czas
i nie przestawać żyć
2x